

Sygn. akt I ACa 724/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SA Elżbieta Bieńkowska
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **L. P. (1)**

przeciwko (...) **w W.**

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 29 sierpnia 2013 r. sygn. akt I C 231/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

UZASADNIENIE

Powód L. P. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego (...) w W. kwoty 93 764,61 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12.10.2012 r. i kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu podał, że dochodzona kwota obejmuje należności zasądzone wyrokiem zaocznym Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 04.11. 2011 r. w sprawie o sygn. akt I C 587/11, a mianowicie: 80 609,61 zł tytułem należności głównej, 5 507 zł tytułem odsetek, 7 648 zł tytułem kosztów procesu, których L. P. (1) nie musiałby ponieść, gdyby jego pełnomocnik adwokat H. M. właściwie prowadził sprawę, w związku z czym powództwo przeciwko L. P. (1)

zostałoby oddalone. Pozwany jest ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej wymienionego adwokata za szkody wyrządzone przy wykonywaniu czynności zawodowych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, podnosząc, że w niniejszej sprawie powód nie wykazał wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczonego adwokata H. M., a tym samym także jego ubezpieczyciela; w tym istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zawinionymi działaniami/zaniechaniami ubezpieczonego adwokata a szkodą. Pozwany stał na stanowisku, iż nie było szans na uzyskanie w sprawie o sygn. akt I C 587/11 orzeczenia korzystnego dla powoda, a tym samym wyrok zaoczny wydany w tej sprawie jest orzeczeniem merytorycznie poprawnym.

Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 29. 08. 2013 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 93.764,61 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12.10.2012r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.317 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Nakazał ponadto pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Suwałkach kwotę 3.989 zł tytułem brakującej opłaty.

Z ustaleń tego Sądu wynika, że powód L. P. (1) w dniu 06.10.2005 r. zawarł z (...) umowę o dofinansowanie projektu nr (...) w ramach (...) w zakresie działania (...) Powód zobowiązał się w tej umowie do wypełnienia szeregu wymagań.

W § 5 ust. 1 pkt. 9 powyższej umowy, powód zobowiązał się m.in. do uzupełnienia wykształcenia w celu spełnienia wymogu dotyczącego kwalifikacji zawodowych, a w wypadku, gdyby wymóg ten nie był spełniony w dniu złożenia wniosku o dofinansowanie projektu - do złożenia w (...) dokumentów potwierdzających wypełnienie powyższego zobowiązania przed upływem 5 lat od daty rozpoczęcia prowadzenia gospodarstwa rolnego. Z treści umowy wynikało, że powód od dnia 18.01.2005 r. prowadzi gospodarstwo rolne. W chwili podpisania umowy nie spełniał on wymogu posiadania odpowiednich kwalifikacji zawodowych wymaganych programem pomocowym. Pięcioletni termin na przedłożenie dokumentów, potwierdzających uzyskanie wykształcenia, upływał zatem w przypadku powoda w dniu 18.01.2010 r. Bezsporne było, że powód w powyższym terminie dokumentów nie złożył.

W dniu 24.05.2010 r. powód złożył do (...) pismo zatytułowane (...), w którym wnosił o wydłużenie mu terminu na uzupełnienie edukacji. Do pisma dołączył dwa zaświadczenia potwierdzające rozpoczęcie edukacji w Policealnej Szkole dla Dorosłych w D. w roku 2010-2011 r. i zaświadczenie wskazujące przyczyny przerwania edukacji w (...) w S. w latach 2003-2004.

W związku z licznymi wystąpieniami dotyczącymi możliwości wydłużania terminów na wypełnienie wymogów, określonych w umowach zawartych przez (...) z różnymi beneficjentami, Minister Rolnictwa w piśmie z dnia 12.01.2009 r. określił przypadki, w których (...) może wydłużyć ww. okres. Z pisma tego wynika, iż aby doszło do wydłużenia terminu przez Agencję muszą być spełnione łącznie następujące warunki:

- beneficjent w dniu podpisania umowy był w trakcie nauki lub rozpoczął naukę w najbliższym możliwym terminie po zawarciu umowy o dofinansowanie projektu albo w najbliższym możliwym terminie po zakończeniu zasadniczej służby wojskowej, jeżeli został wezwany do jej odbycia po dniu podpisania umowy, ale przed pierwszym potencjalnie możliwym terminem rozpoczęcia nauki;
- beneficjent kontynuował naukę bez przerw i opóźnień (czas pobierania nauki przez beneficjenta nie może być dłuższy niż okres kształcenia w danym typie szkoły i zawodzie);
- dzień, w którym upływa 5 - letni termin na spełnienie zobowiązania, przypada w trakcie ostatniego roku/semestru nauki.

Minister podkreślił jednak, iż każdy przypadek niezachowania przez beneficjenta pięcioletniego okresu na uzupełnienie wykształcenia powinien być przez (...) rozpatrywany indywidualnie w celu ustalenia, czy dany beneficjent istotnie dołożył wszelkiej staranności w celu wypełnienia zobowiązania i podjął w tym zakresie wszelkie możliwe działania, w szczególności dokonał wyboru odpowiedniej szkoły oraz najkrótszej możliwej drogi prowadzącej

do uzupełnienia wykształcenia. Sąd Okręgowy wskazał że powód w 2003 r. podjął naukę w Zespole Szkół Centrum (...) u S. w Zaocznym Technikum (...). Wyniki uzyskane w nauce nie pozwoliły mu jednak na przystąpienie do egzaminów, w związku z czym zmuszony był zrezygnować z nauki.

Zespół Szkół (...) w S. prowadził nabór do zaocznego technikum uzupełniającego w zawodzie technik mechanizacji rolnictwa w latach 2005-2006, 2006-2007, 2009-2010, 2010-2011. Nie istniała więc fizyczna przeszkoda w powtórzeniu edukacji w tej szkole. Wiązało się to z koniecznością rozpoczęcia nauki od początku. Powód mógł zasadnie przypuszczać, że poziom nauczania w (...)w S. i jego zdolności intelektualne nie pozwolą mu na ukończenie tej szkoły.

Nie istniała natomiast możliwość uzupełnienia edukacji w (...)w D., bowiem w latach 2005-2010 Szkoła ta nie prowadziła kształcenia w systemie zaocznym po szkole zawodowej.

L. P. (1), w związku z długą niemożliwością podjęcia nauki (poza szkołą w S.), dopiero w roku 2008 rozpoczął kształcenie w (...)w O.. Przerwa, w której L. P. (1) nie uczęszczał do szkoły (4 lata), uzasadniona była niechęcią powtarzania klasy w dotychczasowej szkole i brakiem odpowiedniej oferty kształcenia w placówkach edukacyjnych w okolicy jego miejsca zamieszkania. Ze względu na prowadzenie działalności rolniczej nie miał możliwości zbyt dalekich dojazdów do szkoły. Na stałe zajmował się schorowanymi rodzicami, których nie mógł zostawić samych w domu na dłuższy czas.

Niemożność podjęcia i kontynuowania nauki wynikała zatem z okoliczności niezależnych od L. P. (1), których nie mógł przezwyciężyć mimo podjęcia wszelkich należytych starań. W tym kontekście prośba L. P. (1) skierowana do (...) o przedłużenie terminu na uzupełnienie wykształcenia w zakresie zobowiązania dotyczącego kwalifikacji zawodowych mogła spotkać się z akceptacją ze strony Agencji, zawłaszcza, że powód zasięgał informacji od regionalnego przedstawiciela Agencji i wiedział, iż każdy przypadek niezachowania terminu na uzupełnienie wykształcenia winien być rozpatrywany indywidualnie.

Pozwem z dnia 06.09.2011 r. (...) wniosła o zasądzenie od L. P. (1) kwoty 80 609,61 zł wraz z odsetkami, jak dla zaległości podatkowych oraz o zasądzenie kosztów procesu. W pozwie tym zostało podniesione, że L. P. (1) nie wypełnił jednego z obowiązków, określonych umową o dofinansowanie, a mianowicie nie uzupełnił w określonym terminie wykształcenia, a co za tym idzie - zobowiązany jest do zwrotu uzyskanej pomocy finansowej. Wyrokiem zaocznym z dnia 04.11.2011 r. Sąd Okręgowy w Łomży w sprawie o sygnaturze I C 587/11 zasądził od L. P. (1) kwotę 80 609,61 zł wraz z odsetkami, jak dla zaległości podatkowych oraz kwotę 7 648 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

L. P. (1), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika adwokata H. M. (ustanowionego w dniu 02.11.2011 r.), w terminie złożył sprzeciw od powyższego wyroku zaocznego, jednocześnie złożył też wniosek o zwolnienie go od kosztów procesu. Postanowieniem z dnia 02.01.2012 r. Sąd Okręgowy w Łomży zwolnił L. P. (1) od ponoszenia opłaty sądowej od sprzeciwu powyżej kwoty 1.000 zł. Odpis postanowienia doręczono pełnomocnikowi adw. H. M., który wywiódł od niego zażalenie. Postanowieniem z dnia 10 lutego 2012 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił zażalenie, doręczając odpis postanowienia pełnomocnikowi w dniu 24.02.2012 r. Co za tym idzie, w dniu 02.03.2012 r. upływał termin do wniesienia przez L. P. (1) opłaty od sprzeciwu w kwocie 1.000 zł.

L. P. (1) wypowiedział pełnomocnictwo adw. H. M., o czym ani mocodawca, ani pełnomocnik nie poinformował sądu.

Zdaniem Sądu, cofnięcie pełnomocnictwa miało charakter pozorny i pełnomocnik w dalszym ciągu wykonywał czynności w sprawie. Czynność ta była antydatowana (12.02.2012 r.) i miała na celu polepszenie sytuacji powoda. W rzeczywistości (chronologicznie) nastąpiło to po zorientowaniu się pełnomocnika, że popełnił błąd, wskazując numer konta. Adwokat H. M. poinformował bowiem L. P. (1) o treści w/w postanowienia, podając jednocześnie numer konta bankowego, na który należy uiścić opłatę. Jak się później okazało, numer konta został podany błędnie - pełnomocnik wskazał bowiem numer konta Sądu Rejonowego w Łomży, zamiast Sądu Okręgowego w Łomży. Spowodowało to, że opłata od sprzeciwu nie została wniesiona w terminie (02.03.2012 r.), ale dopiero po przekazaniu przez Sąd

Rejonowy wpłaconej sumy na rzecz Sądu Okręgowego, co nastąpiło w dniu 06.03.2012 r. Sąd Okręgowy w Łomży postanowieniem z dnia 15.03.2012 r. odrzucił sprzeciw L. P. (1) od wyroku zaocznego z dnia 04.11.2011 r.

L. P. (1) wniósł o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty sądowej od sprzeciwu, wskazując, że uchybił terminowi nie z własnej winy. Podnosił, iż niewłaściwe oznaczenie numeru konta bankowego wskazał mu adwokat H. M., któremu w dniu 12.02.2012 r. wypowiedział pełnomocnictwo. Postanowienie o oddaleniu zażalenia na postanowienie o zwolnieniu od ponoszenia opłaty od sprzeciwu powyżej kwoty 1.000 zł i oddalające wniosek w pozostałym zakresie zostało doręczone adwokatowi. Postanowieniem z dnia 17.04.2012 r. Sąd Okręgowy w Łomży w sprawie o sygn. I C 587/11 odrzucił wniosek o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty od sprzeciwu. Wyrok zaoczny uprawomocnił się.

Według Sądu, uprawomocnienie się wyroku zaocznego było efektem nienależytego wykonania umowy- zlecenia przez adwokata H. M., który udzielił L. P. (1) błędnej informacji co do numeru konta bankowego, na które należy uiścić opłatę od sprzeciwu. Niepoinformowanie zaś Sądu o wypowiedzeniu pełnomocnictwa, było tylko strategią pełnomocnika, która miała pomóc klientowi w uzyskaniu przywrócenia terminu. Zaniedbanie pełnomocnika polegało zatem na błędnym poinformowaniu o numerze konta do uiszczenia należnej opłaty od sprzeciwu.

Przechodząc do oceny zaistniałej sytuacji w kontekście odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela, Sąd podkreślił, że umowa o zastępstwo procesowe należy do kategorii umów o świadczenie, do których stosuje się odpowiednio, na podstawie odesłania zawartego w art. 750 k.c., przepisy o zleceniu, w zakresie nieuregulowanym przepisami dotyczącymi funkcjonowania adwokatów lub radców prawnych. Adwokat i radca prawny odpowiadają za szkody wyrządzone mocodawcy wskutek własnych zaniedbań i błędów prowadzących do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla strony, gdyby pełnomocnik zachował należytą staranność, ocenioną przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru ich działalności. Konsekwencją podlegania przez adwokatów obowiązkowemu ubezpieczeniu od odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przy wykonywaniu czynności zawodowych, takich jak udzielanie porad prawnych, sporządzanie opinii prawnych, opracowywanie projektów aktów prawnych, występowanie przed sądami i urzędami etc. jest odpowiedzialność ubezpieczyciela.

Pełnomocnik powoda zgłosił szkodę do ubezpieczyciela. (...) S.A. w W. pismem z dnia 08.01.2013 r. odmówiła wypłaty odszkodowania.

Stosownie do art. 822 § 1 Kodeksu cywilnego, przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz zostaje zawarta umowa ubezpieczenia. Natomiast jak stanowi art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków.

W niniejszej sprawie ubezpieczenie OC obejmuje odpowiedzialność adwokata za szkody wyrządzone przy wykonywaniu czynności zawodowych. Adwokat H. M. nienależycie wykonywał umowę zawartą z powodem, co uzasadnia jego odpowiedzialność względem powoda, a co za tym idzie - także odpowiedzialność ubezpieczyciela w związku z zawartą umową ubezpieczenia obowiązkowego.

W myśl art. 13 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem. Ponadto poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń, o czym stanowi art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

W tym stanie rzeczy uznał, że błąd pełnomocnika powoda polegał na podaniu niewłaściwego numeru konta bankowego, na który należy uiścić należną opłatę. Bezzasadne natomiast było twierdzenie, że uchybienie polegało na nie poinformowaniu sądu o wypowiedzeniu pełnomocnictwa. Rzeczywiście doszło do doręczenia postanowienia sądu pełnomocnikowi a nie bezpośrednio stronie, ale był to jedynie element strategii procesowej, mającej na celu polepszenie sytuacji powoda - po stwierdzeniu faktycznego błędu w postaci wskazania niewłaściwego nr rachunku bankowego. Odpowiedzialność pozwanego winna być oceniana przez pryzmat art. 471 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego, istniało duże prawdopodobieństwo, iż Sąd Okręgowy w Łomży, gdyby nie doszło do odrzucenia sprzeciwu od wyroku zaocznego z przyczyn fiskalnych, mógł uwzględnić argumenty podnoszone przez L. P. (1). Sąd ten nie przeprowadził bowiem dowodów wnioskowanych przez L. P. (1) i ich nie ocenił, a w szczególności nie zajął się kwestią odmowy wydłużenia terminu na uzupełnienie wykształcenia przez pryzmat zasad współżycia społecznego. Nie doszło też do analizy wytycznych Ministra Rolnictwa regulujących kwestie wydłużania tych terminów.

Dalej podkreślił, że umowa o dofinansowanie jest tzw. umową nienazwaną. W konsekwencji mają do niej zastosowanie ogólne zasady dotyczące sposobu wykonywania zobowiązań, w tym reguła odpowiedzialności strony umowy na zasadzie starannego działania. Niedochowanie należytej staranności opiera się natomiast na elemencie winy po stronie zobowiązanego. Powód nie dopełnił terminu na uzupełnienie wykształcenia ze względu na okoliczności od niego niezależne, a zatem nie zawinił uchybieniu terminowi.

Dokonując oceny działań powoda - w świetle regulacji zawartych w kodeksie cywilnym - uznał, że podejmowane przez powoda działania w postaci ubiegania się o dofinansowanie oraz próba wypełnienia wymaganych warunków były działaniami podejmowanymi w dobrej wierze, które to działania traktować należy jako użycie prawa zgodnie z przeznaczeniem. Działania zaś (...) określił jako naruszające zasady współżycia społecznego, w szczególności zasadę sprawiedliwości społecznej.

Agencja dysponowała bowiem przyzwoleniem Ministra Rolnictwa na dokonywanie indywidualnej oceny każdego przypadku uchybienia terminowi na przedstawienie dokumentów potwierdzających uzupełnienie wykształcenia. Minister -w cytowanym wcześniej piśmie - sformułował ogólne wytyczne i pozostawił Agencji „furtkę interpretacyjną”. Powód mógł zatem zasadnie oczekiwać, iż jego przypadek zostanie potraktowany w sposób „indywidualny”. Argumenty, wnioski i twierdzenia wysuwane w sprzeciwie od wyroku zaocznego, zgłoszone zostały w sposób profesjonalny. Gdyby doszło do ich merytorycznego badania mogły odnieść zamierzony efekt.

W ocenie Sądu, niemożność ukończenia szkół i wystąpienie kilkuletniej przerwy w edukacji powoda została spowodowana splotem szeregu okoliczności.

Powód nie uzyskał odpowiednich ocen podczas kształcenia w (...) w S. i zapewne mógł powtórzyć edukację, chociaż już wówczas narażał się na przekroczenie terminu określonego w umowie. Powód mógł zatem zasadnie oczekiwać, że poziom nauczania w Technikum w S. i jego zdolności intelektualne nie pozwolą mu na ukończenie tej szkoły.

Powód wykazał, iż oferta kierowana do osób chcących uzupełnić wykształcenie na lokalnym terenie była uboga. Pojawienie się szkoły w O. otwierało powodowi szanse na uzupełnienie wykształcenia do poziomu średniego ogólnego, a następnie kontynuowanie edukacji w szkole policealnej.

W sprzeciwie od wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Łomży podniesione zostały argumenty, dotyczące szczególnej sytuacji L. P. (1) (opieka nad chorymi rodzicami, niemożność dojeżdżania do odległych szkół, ukończenie edukacji w późniejszym terminie) i zostały na te okoliczności zawnioskowane dowody, które w świetle wytycznych ministerialnych dawały podstawy do oczekiwania korzystnego rozstrzygnięcia.

W niniejszej sprawie przeprowadzono dowody potwierdzające, iż rodzice powoda leczyli się z powodu różnych schorzeń (zeznania świadków, dokumenty medyczne). Co więcej, powód dokumentację medyczną dołączył również do wniosku o przedłużenie terminu na uzupełnienie wykształcenia kierowanego do Agencji.

Sąd Okręgowy zauważył, że L. P. (1) w roku szkolnym 2009/2010 ukończył (...) przy (...) w O., natomiast w roku szkolnym 2011/2012 ukończył (...) w Zespole Szkół im. (...). L. P. (2) w D., a tym samym ostatecznie uzyskał wykształcenie w wymaganym zakresie. Gdyby zatem (...) przedłużyła termin na uzupełnienie wykształcenia, L. P. (1) wypełniłby wszelkich obowiązków z łączącej go z (...) umowy, a tym samym nie byłby zobowiązany do zwrotu uzyskanej pomocy. Takie potraktowanie L. P. (1) przez Agencję jest tym bardziej rażące, że jest on sumiennym rolnikiem, który bardzo dba o swoje gospodarstwo i jego rozwój, a jednocześnie, mimo nawału codziennych obowiązków, zajmuje się schorowanymi rodzicami.

Przekroczenie terminu na uzupełnienie wykształcenia było dwuletnie. Powód kontynuował edukację w szkołach, w których łącznie nauka trwała 3 lata, a więc tyle samo co w (...) w S..

Podkreślił przy tym, że zasady współżycia społecznego nawiązują do powszechnie uznawanych wartości, reguł obyczajowości. Klauzula ta jest rozumiana jako zbiór zasad postępowania moralnego i etycznego. Jednocześnie zbiór ten nie wymaga spisania ani usystematyzowania. Zasady współżycia społecznego są postrzegane jako wprowadzone do porządku prawnego normy moralne lub obyczajowe, zwyczajowe bądź jako wyznaczniki oceny prawnej określonego sianu faktycznego. Moralność w odróżnieniu od prawa nie jest systemem reguł ujętych w sztywne ramy. Jej istotę stanowi indywidualizacja ocen, które zależą od okoliczności danej sprawy. Zachowanie stron w podobnych sytuacjach może być z punktu widzenia zasad współżycia społecznego oceniane odmiennie. Odesłanie do tych zasad w formie klauzul generalnych ma zapewnić elastyczność w stosowaniu prawa i indywidualną ocenę każdej sprawy.

Sąd podzielił stanowisko, prezentowane przez powoda, iż art. 5 k.c. winien mieć zastosowanie również w stosunku do niego w sprawie, którą rozpoznawał Sąd Okręgowy w Łomży.

Dokonując analizy zachowania powoda, wskazał, iż dążył on do realizacji zobowiązań wynikających z zawartej z (...) umowy, a w jego działaniach brak jest istotnego zawinienia. Wszelkie założenia programu pomocowego były stopniowo realizowane, włącznie z uzupełnieniem wykształcenia, lecz tego jednego obowiązku nie udało się wykonać w terminie - mimo podjęcia należytych starań.

Sąd uznał, iż powód wykazał fakt powstania szkody, zawinienie pełnomocnika i związek między działaniami pełnomocnika a szkodą.

O kosztach procesu orzekł po myśli art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok pozwany zaskarżył w całości apelacją, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 361 § 1 kodeksu cywilnego poprzez błędne uznanie, iż w razie prawidłowego wniesienia przez L. P. (1) sprzeciwu od wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 4 listopada 2011 roku, sygn. akt I C 587/11 sprawa zakończyłaby się orzeczeniem korzystnym dla niego, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie takiego stanowiska,
2. naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 471 kodeksu cywilnego poprzez uznanie istnienia odpowiedzialności odszkodowawczej adwokata H. M. a tym samym i pozwanego jako jego ubezpieczyciela podczas, gdy nie zostały spełnione wszystkie prawem wymagane przesłanki powstania odpowiedzialności kontraktowej,
3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. poprzez jego zastosowanie w niniejszej sprawie mimo braku wskazania, jaka konkretna zasada współżycia społecznego i dlaczego miałaby zostać naruszona w sprawie z powództwa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przeciwko L. P. (1),

4. naruszenie prawa procesowego a w szczególności art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, iż powód należycie wykonywał umowę z dnia 6 października 2005 roku zawartą z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa podczas gdy bezspornym jest, iż powód nie wykonał jednego z podstawowych obowiązków nałożonych na niego w umowie, tj. uzupełnienia we wskazanym w umowie terminie wykształcenia w celu spełnienia wymogu dotyczącego kwalifikacji zawodowych.

Wskazując na powyższe zarzuty, wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości,
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje według norm przepisanych,

ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew zarzutowi apelacji, Sąd I instancji wcale nie uznał, że powód należycie wykonał umowę z dnia 06.10.2005 r. zawartą z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika bowiem jednoznacznie, że nie wykonał on jednego z obowiązków nałożonych na niego w tej umowie, a mianowicie uzupełnienia - we wskazanym w umowie terminie - wykształcenia, w celu spełnienia wymogu dotyczącego kwalifikacji zawodowych.

W rozpoznawanej sprawie powództwo zostało uwzględnione wobec uznania, że w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Łomży w sprawie I C 587/11, (...) nie mogła powoływać się na nie uzupełnienie wykształcenia rolniczego przez L. P. (1) w sytuacji, gdy nie można mu przypisać w tym zakresie braku należytej staranności, ponieważ niemożność nauki miała charakter obiektywny, co uzasadniało też jego obronę zarzutem naruszenia art. 5 k.c. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest więc uzasadniony.

Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w niezbędnym zakresie, poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i w oparciu o te ustalenia dokonał oceny działania pełnomocnika powoda w kontekście przesłanek z art. 471 k.c.

Zgodnie z tym przepisem, w razie nienależytego wykonania zobowiązania dłużnik jest zobowiązany do naprawienia wynikłej z niego szkody, chyba, że nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które odpowiedzialności nie ponosi. Kwestia nienależytego wykonania zobowiązania przez profesjonalnego pełnomocnika, w zasadzie nie była kwestionowana i jest na obecnym etapie postępowania bezsporna. Niewątpliwie adwokat H. M., doprowadzając do odrzucenia sprzeciwu, naruszył - wynikający z łączącej go z L. P. (1) umowy o zastępstwo prawne - obowiązek wykonania z profesjonalną starannością wszystkich czynności procesowych łączących się ze sprawą. Miarą owej profesjonalnej staranności jest dbałość o prowadzenie procesu z wykorzystaniem wszelkich dopuszczonych prawem możliwości zapewnienia zleceniodawcy uzyskania przez niego korzystnego rozstrzygnięcia.

W tym miejscu jednak podkreślić należy, że samo wykazanie nienależytego wykonania zobowiązania nie jest warunkiem wystarczającym do ustalenia odpowiedzialności dłużnika. Jest ona bowiem uzależniona także od wystąpienia pozostałych przesłanek, tj. wykazania szkody oraz związku przyczynowego między faktem nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania a szkodą.

W wyroku z dnia 19 grudnia 2012 r., II CSK 219/12 (Biuletyn Sądu Najwyższego 2013/3/2-13) Sąd Najwyższy wskazał, że adwokat odpowiada za szkody wyrządzone mocodawcy wskutek własnych zaniedbań i błędów prowadzących do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla strony, gdyby pełnomocnik zachował należyłą staranność, ocenioną przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru jego działalności. Pełnomocnik nie może zatem ponosić

odpowiedzialności odszkodowawczej w każdej sytuacji, w której negatywnie zostały ocenione podjęte przez niego decyzje. W orzecznictwie ugruntowało się stanowisko, zgodnie z którym, profesjonalny pełnomocnik odpowiada za szkody wyrządzone mocodawcy wskutek własnych zaniedbań i błędów, wyłącznie wtedy, gdy prowadzą one do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla tej strony, gdyby pełnomocnik zachował należytą staranność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2004 r., V CK 297/04, Monitor Prawniczy 2005/1/9). Oznacza to, że sam fakt wadliwego (np. spóźnionego lub obarczonego brakami formalnymi) wniesienia lub sporządzenia środka odwoławczego przez profesjonalnego pełnomocnika i spowodowane tym jego odrzucenie, nie stwarza jeszcze podstawy do odszkodowawczej odpowiedzialności tego pełnomocnika. Nawet bowiem poprawne sporządzenie i wniesienie środka zaskarżenia nie gwarantuje rozpoznania go na korzyść skarżącego.

W tym kontekście należy stwierdzić, że istotne problemy w tej kategorii spraw pojawiają się tak naprawdę przy ocenie, czy zaniedbania, bądź błędy pełnomocnika doprowadziły do przegrania sprawy przez mocodawcę. Nie sposób bowiem uniknąć w tej sytuacji hipotetycznych w gruncie rzeczy rozważań, jaki mógłby być wynik sprawy w przypadku, gdyby pełnomocnik prowadził sprawę starannie i skutecznie wniósł środek zaskarżenia od niekorzystnego dla strony orzeczenia. Siłą rzeczy omawiana ocena sprowadza się częstokroć do określenia prawdopodobieństwa wygrania sprawy przez stronę w innym postępowaniu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie wchodzi tu jednak w grę „prawdopodobieństwo graniczące z pewnością”, a raczej „duże prawdopodobieństwo” wygrania sprawy. Nie można bowiem nie uwzględnić roli w procesie orzekania czynnika subiektywnego, przejawiającego się chociażby w prawie sądu meriti do swobodnej oceny dowodów (art. 233§ 1 k.p.c.), czy też w istniejącym czasami zróżnicowaniu poglądów sędziów co do wykładni i stosowania poszczególnych norm prawnych. W praktyce orzecniczej sądów zdarzają się przecież rozbieżności w wykładni prawa, wymagające wyjaśnienia i rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy na podstawie pytań prawnych sądów odwoławczych, samego Sądu Najwyższego, a także innych uprawnionych podmiotów.

Z przytoczonych względów, ocena prawdopodobieństwa wygrania sprawy winna być przede wszystkim dokonywana w kontekście stanu orzecznictwa i nauki prawa w czasie podejmowania czynności przez pełnomocnika. Szczególne zaś znaczenie należy w tym zakresie nadać poglądom wyrażonym w orzeczeniach Sądu Najwyższego, a to z uwagi na jego wiodącą rolę w zapewnieniu jednolitości i poprawności orzecznictwa oraz autorytet, jakim się cieszy.

O sprawach o zwrot świadczeń wypłaconych rolnikom w ramach wsparcia obszarów wiejskich Sąd Najwyższy wypowiedział się do tej pory kilkakrotnie (m.in. w wyrokach: z dnia 21.03.2013 r., II CSK 241/12, Lex nr 1312529; z dnia 24.04.2013 r., IV CSK 621/12, Lex nr 1353258; z dnia 23.05.2013 r., IV CSK 658/12, Lex nr 1365724; z dnia 12.06.2013 r., II CSK 642/12, Lex nr 13630216). Wszystkie te orzeczenia zapadły w sprawach, w których udzielano wsparcia młodym rolnikom na podstawie umów zawartych w latach 2004-2005.

Podobnie jak w niniejszej sprawie, we wszystkich wymienionych sprawach (...) domagał się od beneficjentów tej pomocy „młodych rolników” zwrotu udzielonej dotacji z powodu nie uzupełnienia wykształcenia rolniczego w terminie wynikającym z umowy, co było jednym z warunków udzielenia wsparcia.

Analiza przytoczonych judykatów prowadzi do wniosku, że w dotychczasowym orzecznictwie w sprawach o zwrot świadczeń wypłaconych rolnikom w ramach wsparcia obszarów wiejskich z (...) dopuszcza się w określonych okolicznościach faktycznych możliwość stosowania art. 5 k.c. w związku z naruszeniem obowiązku uzupełnienia wykształcenia przez młodych rolników, uzyskujących wspólnotową pomoc inwestycyjną. Chociaż podkreśla się w nim konieczność powściągliwego stosowania tego przepisu z uwagi na pochodzenie środków pomocowych i zasad nimi dysponowania, to jednak zarazem zastrzega się, że także podmioty prawa publicznego, od których wymaga się troski o ochronę interesów państwa, powinny dbać o to, by kierując się interesem powszechnym, nie krzywdzić nikogo swoim postępowaniem. Sąd Najwyższy uznał za właściwe, w ramach konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego, położenie akcentu na celu przepisów i treści społecznej i gospodarczej stosunku prawnego łączącego strony, a w szczególności konieczności uwzględnienia nie tylko przyczyn i rozmiaru naruszenia umownego obowiązku, ale także, czy pomimo tego naruszenia, polegającego tylko na przekroczeniu terminu uzupełnienia kwalifikacji zawodowych, przy jednoczesnym przeznaczeniu przez beneficjenta całości uzyskanej pomocy na modernizację gospodarstwa rolnego, zrealizowany został cel pomocy, udzielonej w ramach wspólnotowej pomocy inwestycyjnej, jednoznacznie

określony w pkt. 18 i 20 preambuły do rozporządzenia Rady (WE) nr 1257/1999 w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich z (...) Wynika z nich, że celem tej pomocy jest zmodernizowanie gospodarstw rolnych i poprawa ich rentowności, a przyznanie szczególnych korzyści młodym rolnikom miało ułatwić im nie tylko założenie gospodarstw, ale także ich strukturalne dostosowanie.

Zwraca się jednak uwagę, że zastosowanie zawartej w art. 5 k.c. klauzuli generalnej należy poprzedzić stwierdzeniem, że nie wchodzi w rachubę inne regulacje, które pozwalałyby wyłączyć bądź ograniczyć odpowiedzialność beneficjenta udzielonej pomocy finansowej. Taką regulacją jest art. 39 ust. 1 rozporządzenia Komisji (WE) nr 814/2004 ustanawiającego szczególne zasady stosowania rozporządzenia Rady (WE) nr 1257/1999. Brzmienie tego przepisu jest następujące: „Bez uszczerbku dla rzeczywistych okoliczności, które należy uwzględnić w indywidualnych przypadkach, Państwa Członkowskie mogą uznać, w szczególności następujące kategorie siły wyższej” i dalej następuje wyliczenie sześciu kategorii siły wyższej w punktach od a do f. Wystąpienie którejkolwiek z nich jest podstawą do zwolnienia beneficjenta udzielonej pomocy od obowiązku zwrotu przyznanych mu środków, mimo niewywiązania się z przewidzianych w umowie wymagań warunkujących przyznanie tych środków. Sformułowanie "bez uszczerbku dla rzeczywistych okoliczności, które należy uwzględnić w indywidualnych przypadkach" trzeba rozumieć w ten sposób, że mogą zaistnieć takie indywidualne okoliczności (przypadki), które usprawiedliwią niewywiązanie się przez rolnika z umowy, mimo niewystąpienia którejkolwiek z kategorii siły wyższej, wymienionych w katalogu zawartym w tym przepisie. Innymi słowy, katalog przyczyn wymienionych, jako siła wyższa nie wyczerpuje wszystkich przyczyn usprawiedliwiających zwolnienie od obowiązku zwrotu w całości lub w części otrzymanego świadczenia, gdyż mogą wystąpić jeszcze inne, niewymienione w nim okoliczności, które także mogą uzasadniać zwolnienie od tego obowiązku. Rzecz jasna, muszą to być okoliczności wyjątkowe, zbliżone w swojej istocie do kategorii wymienionych we wspomnianym katalogu, a więc takie, których, pomimo podjętych przez zobowiązanego starań, nie dało się przezwyciężyć. Trzeba dodać, że w załączniku nr 9 do Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 8 września 2004 r. w sprawie Uzupełnienia Sektorowego Programu Operacyjnego "Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006", (Dz. U. Nr 207, poz. 2117), w którym wymieniono okoliczności o charakterze siły wyższej, uznane za takie przez państwo polskie, podany tam katalog ma charakter otwarty, co wynika z poprzedzających go słów "w szczególności". Oznacza to, że również na gruncie tego przepisu można uznać także inne okoliczności za przyczyny usprawiedliwiające niewypełnienie warunków umowy o przyznanie świadczeń.

Wypada przy tym zauważyć, iż spośród czterech wymienionych wyżej spraw, tylko w jednej z nich (IV CSK 658/12) Sąd Najwyższy wydał rozstrzygnięcie jednoznacznie niekorzystne dla beneficjenta pomocy - oddalające jego skargę kasacyjną. Wyrok ten zapadł w stanie faktycznym, w którym pozwany beneficjent podczas trwania umowy nie podjął próby uzupełnienia wykształcenia, nie zwracał się do (...) z wnioskiem o przedłużenie terminu do wykonania tego obowiązku, ani o zwolnienie od niego z powodu siły wyższej, nie zwracał się też o wyjaśnienie zapisów umowy, a nade wszystko faktycznie zaprzestał prowadzenia gospodarstwa rolnego przed upływem pięciu lat od uzyskania dofinansowania.

W sprawie IV CSK 621/12 zapadło rozstrzygnięcie jednoznacznie korzystne dla beneficjenta pomocy, gdyż oddalono w niej skargę kasacyjną (...) od wyroku oddalającego powództwo. Ze stanu faktycznego tej sprawy wynika, że pomimo niewielkiego opóźnienia pozwanego w wykonaniu jednego z obowiązków umownych (uzupełnienia wykształcenia), nie stanęło to na przeszkodzie prawidłowemu zrealizowaniu celu uzyskanej pomocy, czyli modernizacji gospodarstwa rolnego przez młodego rolnika. Przewidywalnym zaś skutkiem wyegzekwowania uprawnienia przez Agencję, byłoby zaprzepaszczenie celu całego przedsięwzięcia, zarówno w aspekcie indywidualnym (pozwanego, jako młodego rolnika prowadzącego gospodarstwo), jak i ogólnym - realizacji programu wsparcia i rozwojowi obszarów wiejskich. Przyniesione okoliczności uzasadniały w tym przypadku zastosowanie art. 5 k.c.

Z kolei w dwóch pozostałych sprawach zaskarżone wyroki zostały uchylone i sprawy przekazano sądom drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W sprawie II CSK 241/12 był to wyrok oddalający powództwo (...). Ustalono w niej, że przyczyny, które spowodowały opóźnienie w zdobyciu przez pozwanego formalnych kwalifikacji rolniczych, były niezależne od niego. Przyczyną uchylenia wyroku był brak rozważenia istotnego kontekstu prawnego, a mianowicie, czy można je uznać za okoliczności, które zgodnie z art. 39 ust. 1 rozporządzenia nr 817/2004 „należy uwzględnić w indywidualnych przypadkach” oraz czy pozwany dołożył staranności, aby w odpowiednim terminie uprzedzić powoda, że nie zdąży ukończyć szkoły rolniczej w umówionym czasie z przyczyn od niego niezależnych.

W sprawie II CSK 642/12 był to wyrok zasądający zwrot pomocy, w którym sąd meriti przyjął, że dalsze prowadzenie gospodarstwa rolnego i ostateczne uzupełnienie wykształcenia przez pozwanego nie uprawnia do zastosowania art. 5 k.c. Z tym poglądem Sąd Najwyższy się nie zgodził.

Przenosząc powyższe konstatacje na grunt niniejszej sprawy, można - w ocenie Sądu Apelacyjnego - przyjąć, że istniało wysokie prawdopodobieństwo wygrania przez L. P. (1) sporu przed Sądem Okręgowym w Łomży w sprawie o sygn. akt I C 587/11, jednak pod warunkiem prawidłowej jej prowadzenia przez pełnomocnika.

Ustalenia Sądu Okręgowego, które w tym zakresie nie były kwestionowane w apelacji, a mianowicie, że przyczynami, które spowodowały opóźnienie w zdobyciu przez niego kwalifikacji zawodowych, były braki na lokalnym rynku odpowiednich i dostosowanych do jego warunków osobistych ofert edukacyjnych oraz konieczność sprawowania opieki nad schorowanymi rodzicami, mogły bowiem stanowić wystarczającą podstawę do uznania ich za usprawiedliwiające niewypełnienie warunków umowy o przyznanie świadczeń, czyli przyczyny niezależne od beneficjenta. To z kolei uzasadniałoby wyłączenie jego odpowiedzialności na podstawie art. 39 ust. 1 rozporządzenia Komisji (WE) nr 814/2004, to jest aktu prawa wspólnotowego korzystającego z pierwszeństwa stosowania przed normami prawa krajowego.

W przypadku niepowodzenia obrony opartej na przedstawionej argumentacji, L. P. (1) mógł z dużym prawdopodobieństwem uzyskać korzystne dla siebie rozstrzygnięcie, wykazując, że żądanie pozwu jest niezgodne z klauzulą generalną art. 5 k.p.c., stanowiąc tym samym nadużycie prawa. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, mocne do tego podstawy dawały ustalenia Sądu Okręgowego, które także nie były podważane w apelacji, wskazujące, że uzupełnianie wykształcenia rozpoczął jeszcze podczas trwania umowy; pozostawał w kontakcie z regionalnym przedstawicielem (...), od którego dowiedział się, że każdy przypadek niezachowania terminu na uzupełnienie wykształcenia będzie rozpatrywany indywidualnie; cały czas prowadzi gospodarstwo rolne, jest przy tym sumiennym rolnikiem, bardzo dbającym o jego rozwój. Ostatecznie też uzyskał wykształcenie rolnicze w wymaganym zakresie.

W realiach niniejszej sprawy można zatem przyjąć, że roszczenie dochodzone w sprawie I C 587/11 było sprzeczne z zasadą sprawiedliwości społecznej, która przejawia się chociażby w obowiązku lojalnego postępowania podmiotów prawa publicznego wobec swoich kontrahentów, uwzględniającego także ich osobiste możliwości i uwarunkowania, a nadto ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem stosunku prawnego łączącego strony w sytuacji, gdy został osiągnięty w całości cel pomocy, polegający na zmodernizowaniu gospodarstwa i poprawie jego rentowności.

Z przytoczonych względów, podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego nie znajdują uzasadnienia.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za drugą instancję rozstrzygnięto na zasadzie art. 98 k.p.c.